



Dom bez dachu, sufitów, podłóg, ocieplenia – nie starczyło na wszystko...

Kochani, jak wiecie w czerwcu kupiłam dom w Bieszczadach i wyprowadziłam się z Warszawy. Wszyscy mi gratulowali i życzyli powodzenia. Niestety przez oszustów i nierzetelnych wykonawców nie jest tak jak biało być. Jeden nas okradł, zniszczył dom...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/w65edf>

